

*schönen, glatten, stromlinienförmigen Kunstgebilde vor, das nicht mehr aus sich selbst heraus lebt* (s. 231). Sądzę, że zdanie to można skierować także pod adresem konstytucjonalistów polskich.

Henryk Olszewski

*Dialog. Magazin für Deutsch-Polnische Verständigung.* Jg. 1, 1987 —  
Jg. 3, 1989.

W dziejach RFN-owsko-polskich kontaktów kulturalnych i naukowych odnotować można kilka tytułów czasopism zachodnioniemieckich, zajmujących się różnymi aspektami przeszłości i współczesności obu krajów, w tym także związków bilateralnych. Niektóre z nich, nierzadko zasłużone, przestały się już niestety ukazywać, jak choćby „Deutsch-Polnische Hefte”, „Begegnung mit Polen” czy „Mickiewicz-Blätter”.

Pozostałe, przeważnie o charakterze naukowych półroczników (np. „Dialog mit Polen. Beiträge zur deutsch-polnischen Verständigung”) czy roczników (np. „Deutsch-Polnisches Jahrbuch”), przy całym szacunku dla ich roli w lepszym poznawaniu przeszłości, dysponują ograniczonym zasięgiem oddziaływania i nie mogą stanowić periodyku informującego o dniu dzisiejszym stosunków polsko-zachodnioniemieckich, tak znowu ożywionych w ostatnim czasie.

W tej sytuacji rolę informatora dla szerokiego kręgu odbiorców odgrywało przez szereg lat czasopismo „Profil”, które w swej mutacji polskiej przynosiło wiele wiadomości z zakresu stosunków RFN-Polska wraz z bogatym serwisem zdjęciowym. Z natury rzeczy jednak i to wartościowe czasopismo nie mogło przynosić całokształtu wiadomości o relacjach polsko-zachodnioniemieckich.

W 1987 r. pojawiło się na rynku zachodnioniemieckim nowe czasopismo, poświęcone wyłącznie zagadnieniom niemiecko-polskim: „Dialog. Magazin für Deutsch-Polnische Verständigung”, wydawane jako organ *Arbeitsgemeinschaft deutsch-polnische Verständigung e.V.*, skupiającej liczne Towarzystwa Niemiecko-Polskie, działające na całym terenie Republiki Federalnej Niemiec. Redaktor naczelny nowego czasopisma Günter Filter w słowie programowym napisał m.in.:

„Chcemy informować o stosunkach niemiecko-polskich w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Innym punktem ciężkości będą informacje o Polsce dnia dzisiejszego, o polityce, kulturze, gospodarce oraz naturalnie o kraju i ludziach. W ten sposób chcemy zniwelować występujące braki i pomóc w wykorzenieniu uprzedzeń (...) Spodziewamy się dialogu pomiędzy Polakami i Niemcami (...)”.

Przeglądając opublikowane numery lat 1987-1989 można stwierdzić, że założenia czasopisma przedstawione przez Güntera Filtera zostały całkowicie spełnione. „Dialog” przyniósł wiele interesujących artykułów, napisanych zarówno przez autorów niemieckich, jak i polskich. Wśród nich wymienić można takie m.in. nazwiska, jak Willy Brandt, Karl Dedecius, Hans-Adolf Jacobsen, Karl Heinz Kirchner, Arno Rattay, Klaus Reiff, Hansjakob Stehle, Volker Thomas, Jürgen Vietig czy Manfred Wolff, czy po stronie polskiej Jerzy W. Borejsza, Michał Jaranowski, Adam Krzemieński, Hubert Orłowski, Tomasz Szarota, Marian Szyrocki czy Kazimierz Wóycicki. Wśród autorów artykułów widać więc polityków, naukowców i dziennikarzy, nierzadko wybitnych znawców problematyki niemieckiej i stosunków niemiecko-polskich.



Skala proponowanych artykułów i szkiców, a także wywiadów i recenzji jest bardzo szeroka. Sięga ona od czasów minionych po najnowsze w zakresie historii i polityki, poprzez sztukę (opera, teatr, film, grafika), naukę aż po informację odnośnie do najnowszych wydarzeń. Cennym uzupełnieniem są m.in. listy drukowane przez polskich i niemieckich czytelników, odnoszące się do ważnych i aktualnych kwestii współczesnych, np. nauczania języka niemieckiego w Polsce.

Warto także podkreślić współpracę z czasopismem Klausa Staemmlera, wybitnego tłumacza, zamieszczającego bibliografię aktualnych publikacji polskich i o Polsce w Republice Federalnej Niemiec.

Z numeru na numer można zauważyć wzrost liczby autorów współpracujących z czasopismem „Dialog”; świadczy to niewątpliwie o rosnącym znaczeniu periodyku.

Wiele miejsca poświęca pismo, co jest oczywiste, działalności Towarzystw Niemiecko-Polskich, nierzadko bardzo aktywnych i mających wartościowe osiągnięcia w propagowaniu Polski na terenie Republiki Federalnej Niemiec.

Warto dodać, że pismo drukowane jest na dobrym papierze, dysponuje ciekawą szatą graficzną i przynosi m.in. liczne barwne ilustracje, co dla czytelnika nie jest sprawą bez znaczenia.

Pragnąc podsumować pokrótce dorobek czasopisma za minione trzy lata działalności, można jednoznacznie powiedzieć, że „Dialog” stał się niezwykle ważną komponentą w wymianie kulturalnej między Republiką Federalną Niemiec a Polską, a to dzięki dużej ilości wartościowych publikacji naświetlających ważne zagadnienia niemiecko-polskie.

Krzysztof A. Kuczyński

ROBERT JUNGK: *Deutschland von außen. Beobachtungen eines illegalen Zeitzeugen*. Wilhelm Heyne Verlag, München 1990, 304 ss.

Dla większości czytelników niemieckiego obszaru językowego nazwisko Roberta Jungka kojarzy się przede wszystkim z jego niestrudzoną działalnością piarską i badawczą, uprawianą z pozycji oświeconego przeciwnika wykorzystania energii nuklearnej we współczesnym świecie (szczególnie jego książki: *Heller als tausend Sonnen*, 1956 i *Der Atomstaat. Vom Fortschritt in die Unmenschlichkeit*, 1977, ale także *Der Mensch. Gefährdung und Zukunft*, 1982 i *Sternenhimmel statt Giftwolke oder den Frieden erfinden*, 1987). Przypomnienie przez wydawnictwo Heyne z Monachium zapomnianej już twórczości dziennikarskiej Jungka na łamach szwajcarskiego „Die Weltwoche” z lat II wojny światowej odsłania inną, niezwykle ważną dla niego kartę z życiorysu — dezawuowanie i ostrzeganie cywilizowanego świata przed niebezpieczeństwami i zagrożeniami rozszalałego nazizmu.

Wybór politycznych tekstów R. Jungka otwiera artykuł z października 1940 r. o Karlu Haushoferze, przeżywającym właśnie apogeum swej kariery; ojciec chrześny nazistowskiej geopolityki i propagator pojęcia *Lebensraum* doczekał się bowiem podpisania „paktu trzech” (utworzenie osi Berlin-Rzym-Tokio). Charakterystykę tej postaci oraz jego teorii Jungk wykorzystał dla uzmysłowienia swoim czytelnikom wielkomocarstwowych aspiracji trzech czołowych wówczas państw faszystowskich. Również inne szkice biograficzne wpływowych wtedy wódczy nazistowskich stanowią bądź to kanwę dla beznamietnego ilustrowania ich roli i zna-